

# Franek Kimono, Dysk D

Ci&#281;&#380;ko pracuj&#281; w dyskoteci  
Jestem d&#380;okejem - szmule gram  
Przyjd&#378;cie popatrz&#263; jak tu ta&#324;cz&#261;  
Ob&#322;&#281;dna sprawa - m&#281;w&#281;wam

Jestem d&#380;okejem - lansuj&#281; hity  
Lecz sk&#261;d je bra&#263; - powiedzcie mi  
Czasem na gie&#322;dzie co&#347; mi podejdzie  
Lecz w gruncie rzeczy sprzedaj&#281; kit

Wi&#281;c gaz do dechy i wypuszczam czad  
Z aparatury co ma 1000 Wat  
Pulsuj&#261; &#347;wiat&#322;a - pulsuje krew  
A ja po prostu robi&#281; g&#322;&#281;bszy wdech  
I gaz do dechy i wypuszczam czad  
Z aparatury co ma 1000 Wat

Mam narzeczon&#261; ma&#322;olat&#281;  
Fajny agregat m&#281;w&#281;wam  
Ma dosy&#263; zdartej p&#322;yty starych  
Woli wi&#281;c s&#322;ucha&#263; gdy ja gram  
Kiedy kolumny dostan&#261; dreszczy  
A na parkiecie amok i sza&#322;  
Ona nie ta&#324;czy, ona na luzie  
Pali Pewexy i robi szpan

Wi&#281;c gaz do dechy i wypuszczam czad  
Z aparatury co ma 1000 Wat  
Pulsuj&#261; &#347;wiat&#322;a - pulsuje krew  
A ja po prostu robi&#281; g&#322;&#281;bszy wdech  
I gaz do dechy i wypuszczam czad  
Z aparatury co ma 1000 Wat

Dzi&#347; znowu przysz&#322;y Ola i Jola, Ola i Jola, Ola i Jola  
Mikrofon w r&#281;ku moim l&#347;ni  
One tak ta&#324;cz&#261; rock and rolla  
&#379;e ze wzruszenia g&#322;os m&#281;j dr&#380;y  
&#346;piewam z "Perfectem" - robi&#281;wra&#380;enie  
Prawdziwa sztuka to jest to  
Nic nie zast&#261;pi dobrego rocka  
Ani te&#380; nikt nie zast&#261;pi mnie

Wi&#281;c gaz do dechy i wypuszczam czad  
Z aparatury co ma 1000 Wat  
Pulsuj&#261; &#347;wiat&#322;a - pulsuje krew  
A ja po prostu robi&#281; g&#322;&#281;bszy wdech  
I gaz do dechy i wypuszczam czad  
Z aparatury co ma 1000 Wat